Nr 168. Kraków, Piątek 15 Kwietnia 1910. Rok XXIX.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie.
Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska L. 10. — Telefon Nr 41.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.
Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel Kretschmera. ul. Szewska.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika L. 11 — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Billet E. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzelle 6. — M. Dukes Nachf.. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymbedze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur. Rue Rougemont 14.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.
Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.
Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Sprawa Banku przemysłowego.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Wiedeń. Jak słychać, do Rady nadzorczej Banku przemysłowego mają wejść z Krakowa prezydent dr Leo i hr. Wodzicki. Kandydaturę hr. Wodzickiego uważają po jego znanem oświadczeniu w sprawie grunwaldzkiej i po jego postępowaniu w sprawie rydzyńskiej za prowokacyę opinii publicznej.

Lwów. Grono narodowych demokratów postanowiło obalić uchwałę Rady m. Lwowa w sprawie udziału gminy w założeniu Banku przemysłowego, nazywając ją podstępną i deprawującą życie publiczne; wezwali oni Radę miasta do zreasumowania obu uchwal powziętych prawomocnie w tej sprawie i wysłali dotyczące pismo do prezydenta miasta. — Otóż na wstępie wczorajszego posiedzenia Rady m. Lwowa oświadczył prezydent Ciuchciński w odpowiedzi na te zarzuty, jakoby uchwały w sprawie udziału gminy w założeniu Banku przemysłowego nie były prawomocnemi, że uchwały te powzięto większością 35 głosów na 65 głosujących. Ci, którzy sądzą — powiedział prezydent — że było inaczej, mogą się udać z zażaleniami do Wydziału krajowego.

Oświadczenie prezydenta przyjęto do wiadomości.

Z parlamentu i z poza parlamentu.

(Telegr. „N. Reformy“).

Wiedeń, 15 kwietnia.

Przez całe wczorajsze przedpołudnie baron Bienerth odbywał pertraktacye z posłami w sprawie zmiany porządku dziennego. Najpierw przyjął posłów ruskich Romańczuka, Kościa Lewickiego i Okuniewskiego, potem przedstawicieli innych stronnictw, po południu reprezentantów Koła polskiego. Tymczasem Unia słowiańska toczyła obrady, a ponieważ szanse przełożenia pożyczki 182-milionowej na koniec porządku dziennego coraz bardziej malały, przeto postanowiła samoistnego wniosku nie stawiać, a głosować za porządkiem dziennym proponowanym przez socyalistów. Antysemici oświadczyli się za natychmiastowem przystąpieniem do obrad nad pożyczką i protestowali przeciw skreśleniom różnych pozycyj w budżecie.

Przedstawiciele niemieckiego Związku narodowego żądali od Bienertha poczynienia kroków przeciw agitacyi południowych Słowian za trializmem. Włosi i Rumuni oświadczyli, że będą głosować przeciw zmianie porządku dziennego.

Przedstawiciele Koła polskiego przedstawili Bienerthowi konieczność wdrożenia akcyi przeciw możliwości zabagnienia parlamentu i żądali wyjaśnień co do zużytkowania pożyczki 182 milionowej; wystąpili również przeciw różnym skreśleniom budżetu, idącym w miliony (90), na których ucierpi także Galicya. W najbliższych dniach odbędzie się ponownie konferencya prezydyum Koła polskiego z bar. Bienerthem.

Głosowanie nad wnioskiem Seitza (patrz telegramy z Rady państwa; przyp. red.) odbyło się wśród ogólnego naprężenia. Chorwaccy posłowie opuścili salę. Kramarz nie przybył na posiedzenie. Z Polaków brakło 8 posłów: Battaglia, Bujak, Ciągło, Lubomirski, Lazarski, Paduch, Stohandel i Wiącek. — (Pp. Łazarski i Ciągło są chorzy; ks. Lubomirski bawi w Warszawie). Z Rusinów nie głosowali: Baczyński, Korol, Oleśnicki, Staruch i Wojnarowski. Nie przybyli również syoniści Gabel i Stand. Mimo, że wynik głosowania nie ulegał wątpliwości, większość dla rządu była pewną, okazała się ona jednak większą, niż przypuszczano. Sądzono, że wyniesie ona 30 głosów; wyniosła zaś 10 głosów więcej, t. j. 40.

Rada państwa.

(Telefonem.)

Wiedeń, 15 kwietnia.

Izba posłów odbyła wczoraj po południu pierwsze posiedzenie po feryach świątecznych. Sala i galerye przepełnione. Na początku prezydent Pattai poświęcił wspomnienie pośmiertne zmarłemu posłowi hr. Kolowrotowi, poczem przed przejściem do porządku dziennego zabrał głos poseł Seitz i zaprotestował imieniem socyalnych demokratów przeciw samowolnemu ustanowieniu porządku dziennego przez prezydenta, który według uchwały Izby i konferencyi przewodniczących klubów miał pragmatykę służbową postawić na pierwszym punkcie porządku dziennego, ale pod wpływem rządu ustanowił porządek dzienny, obejmujący cały program pracy sesyi i postawił pożyczkę na czele porządku dziennego. Wnosi więc, aby porządek dzienny w ten sposób zmienić, by na pierwszem miejscu postawić pragmatykę służbową, a na drugiem sprawę pożyczki i żąda nad tym wnioskiem imiennego głosowania. (Oklaski u socyalistów).

Także czesko-radykalny pos. Choci Stransky w ostrych słowach zwrócili się przeciw postępowaniu prezydenta przy układaniu porządku.

Prezydent w odpowiedzi zaznaczył, że ustanowienie porządku dziennego podlega uchwale Izby, a żadna uchwała Izby nie została przekroczoną. Otrzymał zawiadomienie, że sprawa pożyczki byłaby narażoną na szkodę, gdyby dłużej zwlekano z jej załatwieniem. Również nie można więcej podnosić okoliczności, że Izba została tą sprawą zaskoczona, ponieważ było dość czasu do przestudyowania przedłożenia. — (Rozmaite wykrzykniki i wrzawa u czeskich radykałów).

Następnie w głosowaniu imiennem wniosek pos. Seitza został odrzucony 259 przeciw 219 głosom, poczem rozpoczęło się pierwsze czytanie

przedłożenia o pożyczce.

Pos. Ellenbogen zwraca się przeciw rządowi, który tak samo jak w swoim czasie z bonami skarbowemi zaskoczył Izbę obecnie przedłożeniem o pożyczce 182,000.000 koron. Postępowanie to zdąża do uniemożliwienia rzeczywistej uchwały Izby w ważnych kwestyach. Minister skarbu wydaje pieniądze z zapasów kasowych bez poprzedniego zezwolenia Izby a następnie żąda uchwalenia zaufania. Budżet tak jest pogmatwany, że nikt, nawet referent, nie może się zoryentować. Dlatego socyaliści nie mają zaufania do rządu a jeżeli on grozi rozwiązaniem Izby, to słabość i błędy jej są najlepszą podstawą do walki wyborczej. (Oklaski u soc.-demokratów).

Mowa ministra.

Minister skarbu Biliński odpiera zarzut, jakoby zaskoczył Izbę przedłożeniem pożyczkowem 182,000.000 koron; zapowiedział je w swojem exposé finansowem, wskazawszy, że dla właściwego austryackiego budżetu potrzebną będzie pożyczka i że dla budżetu, jaki mają uchwalić delegacye z okazyi zawikłań bośniackich, potrzebną będzie osobna pożyczka. Ogólną sumę obydwóch pożyczek ocenił wówczas na 300 milionów. Do ostatniej chwili myślano, że będzie można jeszcze zwołać delegacye i uchwalić wspólne wydatki, na podstawie których możnaby przedłożyć wnioski o pokrycie wydatków uchwalonych przez delegacye i w takim razie refundacya z zapisów kasowych nie byłaby potrzebną. Deficyt nie pochodzi z wojskowych wydatków, lecz wyłącznie ze stosunków wewnętrzno-austryackich, albowiem rząd spełnił wiele życzeń w sprawie licznych potrzeb kulturalnych. Na budowę dróg wodnych wydano dotychczas 30,000.000 koron; w poszczególnych działach budżetu wydatki się zwiększają.

Pos. Redlich: Płace urzędników.

Min. Biliński: Wszystko możliwe. Nieprawdą jest też, jakoby trzeba było jakiego osobnego polecenia ministra wojny dla udzielenia zaliczki, ponieważ ministrowie skarbu austryacki i węgierski świadomi byli tego, iż z powodu stosunków wewnętrznych zarówno w Austryi jak i na Węgrzech armia nasza nie była przygotowaną w tym stopniu, jak to było potrzebnem wobec grożącej wojny. Obecne przedłożenie jest więc niejako „indemnitas“.

Pos. Schuhmeier: Ale trzeba przedłożyć rachunki, bez uchwały nie wolno wydawać pieniędzy.

Min. Biliński: W razie wojny wolno mi wydawać pieniądze, także i w przyszłości uczyniłbym tak. (Przerywania). Na całym świecie jest tak, że w razie wojny musi minister skarbu wystąpić.

Pos. Renner: Przyznaję, ale skoro parlament się zbierze, należy zażądać „indemnitas“.

Minister Biliński: Proszę nie zapominać, że nie wszystkie te żądania znajdowały się w zakresie kompetencyi Izby. (Przerywania). Znacznie większa ich część leży w zakresie delegacyi. (Przerywania. Prezydent dzwoni i prosi o spokój). Proszę się tak nie irytować, mnie panowie z równowagi nie wyprowadzicie. Szkoda trudu; gra nie jest równą. Panowie się irytujecie i krzyczycie, a ja sobie z tego nic nie robię. (Wesołość i przerywania. Wrzawa).

Pos. Diamand: My jeszcze pana nauczymy przyzwoitego tonu.

Min. Biliński: Nie obraziłem nikogo.

Pos. Schuhmayer: Ale pan chciałeś ośmieszyć stronnictwa.

Min. Biliński: Panowie traktujecie rzecz z wielkim temperamentem, ja chłodniej. Co do zarzutu, że przedłożenie jest krótko umotywowane, zaznacza minister, że o wszystkiem posłowie dowiedzą się dokładnie w komisyi; może tam stanąć także minister obrony krajowej i dać wyjaśnienia ze stanowiska wojskowego. — Następnie oświadcza minister, że z dochodów, uzyskanych przez wydanie asygnat kasowych, w wysokości 220,000.000 K, wszystkie wydatki potrzebne zostały pokryte. Oprócz tego wydano 30,000.000 K na cele budowy dróg wodnych bez żądania osobnego kredytu, mimo, iż podług ustawy rząd był do tego uprawniony. Większa część ustawowo ustanowionych celów została zaspokojoną z dochodów z pożyczki 220,000.000 koron.

Powiedziano tu — mówił minister dalej — że rząd powinien się zastosować do dawnej uchwały Izby co do porządku dziennego i wyciągnąć konsekwencye. Można o tem mówić tylko pod tym warunkiem, jeśli uchwała pochodzi od większości, która jest gotowa w miejsce ustępującego rządu rządy objąć. Pożyczkę wydać można bowiem tylko w pewnym czasie, teraz n. p. najpóźniej w początkach maja. Otóż rząd nie może w takiej chwili wystąpić przed cesarzem z dymisyą, gdyż o tem musi pamiętać, aby pozostawić takie stosunki, aby państwo było w możności przez inny rząd na czas uzyskać pożyczkę. — Minister stwierdza fakt, że od czasu wniesienia tego przedłożenia stosunki się pogorszyły. Renta spadła o 75 hal.. stopa procentowa jest wyższą, stosunki pieniężne się pogorszyły; emisya renty wegierskiej zabrała część ruchomego kapitału. Rząd jest zobowiązany to powiedzieć, że gdyby pożyczki nie uchwalono z końcem kwietnia b. r., nie będzie można zaspokoić wszystkich potrzeb z istniejących zapasów kasowych.

Minister obszernie przedstawia gospodarkę centralnej kasy państwowej i poszczególnych kas rozrzuconych po całem państwie, których jest 10.000 tak, że ministerstwo skarbu nie może być zawsze informowane co do chwilowego ich stanu. Ministerstwo rozporządza zawsze tylko temi sumami, które znajdują się w centralnej kasie państwowej. W porównaniu z rokiem ubiegłym stan zapasów jest gorszy o 190,000,000 koron, w roku ubiegłym znajdowało się w tym samym czasie 420,000.000 koron w kasie centralnej, dziś znajduje się tylko koron 230,000.000.

Minister zapewnia następnie, że nic nie wie o tajnem użytkowaniu sum, znajdujących się w kasie. Dopomożono w swoim czasie Kasie zaliczkowej św. Wacława w Pradze, aby nie nastąpiła katastrofa, co jest prawem i obowiązkiem rządu. Takich rzeczy nie opowiada się codziennie, ale ludzie o tem wiedzą.

Pos. Eldersch: Biskup Jeglicz!

Min. Biliński: Biskup Jeglicz z zapasów kasowych nie otrzymał ani grosza. Jeżeli otrzymał zaliczkę, o czem urzędowo mi nic nie wiadomo, to mogło się to tylko stać z majątku funduszu religijnego, do czego rząd jest uprawniony i co w wielu wypadkach się praktykowało. Wkońcu co do kwestyi, czy z zapasów kasowych opłaca się dzienniki, to nic mi o tem nie wiadomo. Ja przez nikogo nie każę płacić gazetom i mogę panów zapewnić, że wogóle cała ta sprawa gazet nie należy do zakresu działania ministra skarbu (wesołość) i nie obciąża wcale c. k. kas. Panowie wiedzą bardzo dobrze, że istnieje fundusz dyspozycyjny; jeżeli się więc rzeczywiście czegoś potrzebuje dla gazet — o czem nie wiem — to pokrywa się to z tego funduszu. Minister kończy zapewnieniem, że zapasy kasowe są tak słabe, iż wymagają zasiłku i prosi o rychłe uchwalenie pożyczki. (Żywe oklaski).

Zakończenie.

Po przemowie p. Łukaszewicza przerwano obrady nad tą sprawą, poczem p. Vukowicz przemawiał krótko w sprawie swego wniosku nagłego o budowę kolei dalmatyńskiej i prosił o pozwolenie dokończenia mowy dzisiaj. Wicepr. Starzyński zgodził się na to. Posiedzenie zamknięto; następne dziś o godz. 11 przed południem.

Z klubów.

Wiedeń. Zjednoczenie chrześcijańsko-społecznych posłów do Izby powzięło wczoraj uchwałę przeciw podatkowi od wina.

Wiedeń. Niemiecki Związek narodowy na wczorajszem posiedzeniu uchwalił starać się, aby wszystkie konieczności ludowe jak najrychlej zostały załatwione. Przedewszystkiem należy dążyć do tego, aby przystąpiono do rozwiązania kwestyi czesko-niemieckiej. Wyrażono też zapatrywanie, aby budżet państwowy został normalnie załatwiony.

Przeciw zmianie regulaminu.

Praga. „Ceske Slovo“, organ radykałów czeskich, występuje przeciw definitywnej zmianie regulaminu, utrudniającej obstrukcyę w Izbie posłów.

Telegramy

z dnia 15 kwietnia.

Szkoła ruska we Lwowie.

Lwów. Z dniem 1 września otwarta będzie na Gródeckiem prywatna szkoła ludowa ruska. — Donosi o tem „Diło“, które zamieszcza zarazem odezwę do 10.000 Rusinów, mieszkających na tem przedmieściu, z wezwaniem, aby składali na ręce komitetu deklaracye z najmniejszemi choćby datkami.

Tegoroczne manewry cesarskie.

Wiedeń. Główna kwatera tegorocznych manewrów cesarskich, które odbędą się głównie na terytoryum galicyjskiem nad granicą węgierską, znajdować się będzie na Węgrzech. — W manewrach tych wezmą udział korpusy: VI, X, XI i część V, oraz wojska obrony krajowej.

Podatek osobisto-dochodowy.

Wiedeń. W gmachu Izby handlowej odbyła się wczoraj narada członków Izby panów i Izby posłów, którzy należą do Związku przemysłowców w sprawie podwyższenia podatku osobisto-dochodowego. Postanowiono zgodzić się na takie podwyższenie tylko wtedy, jeżeli będzie ono zaprowadzone dla wszystkich płacących ten podatek, a nie dla takich tylko, którzy mają ponad 20.000 koron dochodu.

Agitacye ministra.

Zadar. Dziennik „Svoboda“ donosi: Minister Weisskirchner, objeżdżając niedawno Dalmacyę, agitował na rzecz stronnictwa chrześć.-socyalnego. Do deputacyi ludności wygłosił mowę, w której zaznaczył, że Dalmacya może bardzo wiele uzyskać, jeżeli przyłączy się do największej i najbardziej wpływowej partyi w Radzie państwa, t. j. do partyi chrześć.-socyalnej.

Konflikt.

Praga. „Narodni Listy“ donoszą, że między ministrem spraw wewnętrznych a namiestnikiem Czech hr. Coudenhove wybuchł konflikt, minister bowiem nie jest zadowolony z namiestnika.

Wspólny budżet.

Budapeszt. Dnia 21 b. m. odbędzie się tu wspólna konferencya ministeryalna pod przewodnictwem hr. Aerenthala celem ustalenia wspólnego budżetu dla delegacyj.

Wybory na Węgrzech.

Budapeszt. Jest pewnem, że wybory do Sejmu węgierskiego odbędą się między 1 a 10 czerwca; ogłoszenie wyborów nastąpi niebawem.

Pruska reforma wyborcza.

Berlin. Dziś rozpocznie się w Izbie panów dyskusya nad reformą wyborczą.

Zderzenie łodzi torpedowych.

Szczecin. Jak donoszą z Sassnitz, wczoraj wieczorem przy ćwiczeniach łodzi torpedowych nastąpiło zderzenie jednej łodzi torpedowej z małym krążownikiem „München“, który uległ rozbiciu, przyczem jeden inżynier i maszynista zginęli, a kilka osób odniosło rany.

Próby uwolnienia Tarnowskiej.

Wenecya. Wczoraj w nocy usiłowano ponownie uwolnić Tarnowską z więzienia, czemu jednak na czas zapobieżono. Straż więzienna zauważyła trzech elegancko ubranych mężczyzn, którzy od wieczora kręcili się koło gmachu więziennego. Straż wszczęła alarm, wobec czego nieznajomi natychmiast uciekli.

Dyrektor zarządził w całem więzieniu rewizyę, mimo, że było już po północy i wszyscy więźniowie już spali. Gdy urzędnicy i dozorcy weszli do celi Tarnowskiej, zastali ją zupełnie ubraną. Na zapytanie dlaczego nie położyła się spać i jest ubrana, odpowiedziała, że było jej zimno, więc się ubrała.

Wielbiciele Tarnowskiej czynili już kilkakrotnie próby uwolnienia jej z więzienia; do najgorętszych wielbicieli jej należy jeden z przysięgłych, który od kilku już dni nie bierze udziału w rozprawie, gdyż oświadczył, że jest chory. Posyła on codziennie Tarnowskiej do więzienia kwiaty i owoce; oświadcza, że gotów jest wszystko uczynić, aby nie dopuścić do jej zasądzenia.

Zajście w Wielkiej Operze.

Paryż. Podczas onegdajszego przedstawienia „Toski“ w Operze przyszło do następujących zajść: W czasie drugiego aktu rzucono z galeryi na parter cuchnące bomby; wśród publiczności na parterze wybuchło z tego powodu ogromne oburzenie. Jeden z członków syndykatu artystów dramatycznych wygłosił do publiczności przemowę, w której zwrócił uwagę na nędzę, panującą wśród mniejszych artystów opery, z powodu złych płac. Rzucenie bomb było dziełem syndykatu; mowca prosił publiczność o poparcie artystów. W czasie zamięszania, jakie powstało przy wyrzucaniu demonstrantów z widowni, popełniono wiele kradzieży kieszonkowych.

Strajki.

Londyn. Przy głosowaniu robotników górniczych nad strajkiem w Northumberland 2722 robotników głosowało za podjęciem pracy, 2468 przeciw. Komitet wykonawczy górników dał robotnikom radę, aby jak najszybciej wrócili do pracy.

Marsylia. W porcie podjęto wczoraj ponownie pracę. Do warsztatów okrętowych zgłosiło się tylu robotników, że nie można było dać wszystkim pracy. W gazowniach i innych fabrykach odbywa się praca normalnie.

Paryż. Strajk generalny w Marsylii zakończył się po wypuszczeniu na wolność siedmiu marynarzy z okrętu „Moise“, których uwięzienie wywołało strajk.

Kongres robotniczy.

Paryż. Kongres robotników kolejowych wybrał komitet, który ma rozważyć, czy obecna pora jest korzystna dla strajku.

Zamach na Brianda.

Paryż. Aresztowany Duplanil, który onegdaj strzelał w St. Etienne do Brianda, modli się przez cały dzień w swej celi i prosi dozorców, aby nie wpuszczali do niego duchów. Dotąd nie zdołano stwierdzić, czy jest on rzeczywiście obłąkanym, czy też symuluje.

Paryż. Wczoraj powrócił tu z St. Etienne prezydent ministrów Briand; na dworcu urządzono mu burzliwą demonstracyę, której przewodzili kolejarze. Przyszło do krwawych starć z policyą, która odebrała demonstrantom czerwony sztandar.

Rozwiązanie kortezów.

Madryt. Król Alfons podpisał dekret, rozwiązujący kortezy.

Roosevelt.

Wenecya. Wczoraj przybył tu Roosevelt z synem. W południe odwiedził Roosevelt ks. Abruzzów, burmistrza Wenecyi, oraz inne osobistości. Po południu odjechał Roosevelt wraz z synem do Wiednia.

Wybuch dynamitu.

Tokio. (Pet. ag. tel.) Na wybrzeżu w Kobe eksplodował ładunek dynamitu 130 ton. Miasto i okolica znacznie uszkodzone. Wiele osób rannych.

Budapeszt. Hr. Khuen-Hedervary wyzdrowiał już i dziś podejmuje pracę.

Ateny. Rodzina królewska wyjechała do Korfu na powitanie królowej angielskiej Aleksandry.

Zjazd rolników.

Kraków, 15 kwietnia.

W dalszym ciągu obrad wczorajszych dr Milieski przedłożył sprawozdanie z czynności okręgowych Towarzystw rolniczych, które przyjęto do wiadomości, a zarazem uchwalono na rok 1910 dotychczasowe dopłaty na rzecz centralnego Towarzystwa w wysokości 25 prc. wkładek członków. — Następnie p. Jordan imieniem komitetu przedłożył wniosek o zmianę statutu w tym kierunku, aby 2 delegatom głównego zarządu Kółek rolniczych przyznano stałe miejsca w komitecie Towarzystwa. Uchwalono.

Zgromadzenie dokonało uzupełniającego wyboru członków komitetu. Wybrano pp. Gustawa Szaszkiewicza, Adama hr. Stadnickiego, Władysława Żeleńskiego i posła dra Franciszka Stefczyka.

Dr Raczyński imieniem komitetu przedstawił sprawę reformy organizacyj rolniczych. Referent oświadczył się za stworzeniem przymusowych organizacyj rolniczych, mających skupić wszystkich rolników dla celów wyłącznie zawodowych, bez wykluczenia osób, ideowo związanych z powodzeniem rolnictwa. Przeciw ko takiej organizacyi podniesiono różne zarzuty. Referent odpierał je i wskazał, że organizacya przymusowa nałożyłaby bardzo małe ciężary na rolnictwo; n. p. gospodarz 10-morgowy w Krakowskiem płaciłby 2 kor. rocznie na nową organizacyę

W dyskusyi zabierali głos pp.: Maurizio, Smagała, hr. M. Rey, K. Czecz, dr W. Lewicki, poseł Fr. Stefczyk, Cieślewicz, Ostaszewski, Jarzyna i inni. — Mowcy w przeważnej liczbie oświadczali się za utworzeniem przymusowych organizacyj rolniczych. Dyskusya zakończyła się postawieniem rezolucyi przez referenta dra Raczyńskiego. Rezolucya, zaznaczając, że obecne związki i stowarzyszenia rolnicze, zawiązywane dobrowolnie, nie mają dość powagi i sił do przeprowadzenia swych postulatów, wyraża przekonanie, że obecnym niedomaganiom organizacyj rolniczych może zaradzić jedynie wprowadzenie w drodze ustawy obowiązkowych zawodowych Towarzystw rolniczych i wzywa, aby popierano jedynie te usiłowania reform, które dążą do wprowadzenia stowarzyszeń zawodowych rolniczych lub ułatwiają wprowadzenie ich w przyszłości. Rezolucyę uchwalono.

Do komisyi rewizyjnej wybrano: hr. Dydyńskiego, Finka, Bielańskiego, dra W. Lewickiego i W. Sarnę.

Następnie przewodniczący zamknął obrady zjazdu.

Matura.

Lwów, 14 kwietnia.

„Gazeta Lwowska“ ogłasza, że ustne egzamina dojrzałości w terminie letnim b. r. rozpoczną się:

W gimnazyach: Bochnia 2 czerwca, Brody 1 czerwca, Brzeżany 21 czerwca, Buczacz 30 czerwca, Bąkowice pod Chyrowem 1 czerwca, Dębica 13 czerwca, Drohobycz 1 czerwca, Jarosław 31 maja. Jasło 13 czerwca, Kołomyja (polskie) 13 czerwca, (ruskie) 2 czerwca. Kraków: św. Anny 23 maja, św. Jacka 25 maja, III. 7 czerwca, IV. 10 czerwca, Lwów: I. 1 czerwca, II. 24 czerwca, III. 23 maja, IV. 10 czerwca, V. 13 czerwca, VI. 6 czerwca, VII. (zakład główny) 6 czerwca, VII. (filia) 30 maja, VIII. 1 czerwca, Nowy Sącz I. 13 czerwca, II. 6 czerwca, Podgórze 8 czerwca, Przemyśl: I. polskie 23 maja, ruskie 1 czerwca, Rzeszów: I. 24 czerwca, II. 21 czerwca, Sambor 10 czerwca, Sanok 21 czerwca, Stanisławów: I. polskie 13 czerwca, II. polskie 13 czerwca, Stryj: zakład główny 13 czerwca, filia 23 maja, Tarnopol: I. polskie 7 czerwca, II. polskie 6 czerwca, ruskie 15 czerwca, Tarnów: I. 17 czerwca, II. 13 czerwca, Wadowice 6 czerwca, Złoczów 13 czerwca.

W szkołach realnych: Jarosław 13 czerwca, Kraków I. 16 czerwca, II. 6 czerwca, Krosno 30 maja, Lwów I. 3 czerwca, II. 7 czerwca, Stanisławów 2 lipca, Śniatyn 23 maja, Tarnopol 21 czerwca, Tarnów 13 czerwca.

W prywatnych gimnazyach żeńskich: im. królowej Jadwigi w Krakowie 20 maja, I. w Krakowie (ul. Wolska) 2 czerwca, A. Strażyńskiej w Krakowie 24 maja, im. Słowackiego we Lwowie 15 czerwca, Zofii Strzałkowskiej we Lwowie 6 czerwca.

W prywatnych liceach żeńskich: Sióstr Urszulanek w Kołomyi 21 czerwca, Kaplińskiej w Krakowie 22 czerwca, Filipii we Lwowie 3 czerwca, Sióstr Nazaretanek we Lwowie 6 czerwca, Niedziałkowskiej we Lwowie 6 czerwca, Zagórskiej we Lwowie 2 czerwca, Ditnerównej we Lwowie 1 czerwca, Hilównej w Przemyślu 1 lipca, ruskie w Przemyślu 15 czerwca, SS. Urszulanek w Tarnowie 17 czerwca.

Egzamina piśmienne we wszystkich tych zakładach odbędą się na 3 tygodnie przed rozpoczęciem się egzaminu ustnego.

Z teatru ludowego.

„Wśród swoich“. Sztuka ludowa w 4 aktach. Napisała A. Kallas.

Autorka premiery wczorajszej p. A. Kallas posiada już nie od wczoraj prawo obywatelstwa w dziedzinie dramatycznej. W poważnym cyklu sztuk teatralnych, z których kilka ukazało się już w wydaniu książkowem, autorka „Wśród swoich“ wykazała duże poczucie sceny, dobrą obserwacyę różnych typów i sfer towarzyskich i zręczne konstruowanie fabuły dramatycznej. Zdaje się jednak, że dotychczasowe sukcesy utrwali dopiero odegrana wczoraj po raz pierwszy sztuka „Wśród swoich“,

przenosząca w sferę ludową temat o silnych zarysach dramatycznych.

Na wartości tej sztuki poznali się już sędziowie konkursu dramatycznego Wydziału krajowego, którzy przyznali jej zaszczytne odznaczenie — wczorajsze przedstawienie zaś stwierdziło, że jury konkursowe nie popełniło omyłki, że posiada ona wybitne zalety, a jako dramat ludowy, ma wszystkie warunki powodzenia scenicznego. W żadnej z dotychczasowych sztuk nie okazała p. Kallas takiej sprawności scenicznej w operowaniu akcyą i w charakterystyce typów, ile w tym utworze, odsłaniającym doskonale motywa psychologiczne, powodujące zbrodnie. Chciwość i zazdrość, gorące pragnienie zdobycia ziemi za wszelką cenę, dążenie do zdobycia wiedzy i uspołecznienia u jednych, ciemnota i zacofanie u drugich — oto czynniki, na których wspiera się akcya „Wśród swoich", przedstawiająca w czterech obrazach silny konflikt dramatyczny w rodzinie chłopskiej. Kością obrazy, powodującą zabójstwo, jest zatarg o zapis połowy gruntu i chałupy na rzecz prawego ich dziedzica pomiędzy stryjostwem a synowcem. W kłótni prawy dziedzic gruntu Franek zabija przyrodniego brata swego Pawła. Pomimo, że sąd uwalnia go od kary, sam zabójca dla uspokojenia sumienia swego usuwa się ze wsi, aby ciężką pracą okupić mimowolne zabójstwo i stać się godnym swej wybranej.

Wykonanie sztuki było w całym zespole doskonałem, ale szczególniejsza pochwała należy się wykonawcom ról głównych pani Grabowskiej i p. Turskiemu za pełną siły i dramatycznych akcentów grę w rolach Wielgusi i Frania. Tragiczna postać starego Grochalskiego znalazła artystyczne wcielenie w skupionej grze dyr. Rygiera. Doskonałą była p. Kolman w roli Katarzyny, pełną humoru i swobody p. Zielińska jako Kasia. P. Poleński z humorem i zamaszystością podkreślał komiczne rysy wiecznie zapitego ojczyma Wielgusa. Bez zarzutu wywiązali się dalej z ról swych pp. Szarkowski jako wójt i p. Kowalski jako jego nieodstępny towarzysz. Dramatyczny podkład roli Pawła starannie uwydatnił p. Jarniński.

Całość doskonale wyreżyserowana, grana z życiem i temperamentem, wypadła doskonale. Publiczność przyjmowała sztukę gorącemi oklaskami, wywołując kilkakrotnie autorkę, której wręczono mnóstwo kwiatów. Teatr był pełny. *wp.*

Kronika.

Dziś:

Kraków, piątek 15 kwietnia.

Kalendarzyk kościelny: Anastazyi m Ludwiny.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 4 min. 49, zachód o godz. 6 m. 31 długość dnia godzin 13 min. 42.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Pochmurno, południowo-zachodni wiatr; łagodnie; stan niepewny.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Romeo i Julia" (Występ Tarasiewicza).

Teatr ludowy: „Wśród swoich".

Odczyty: Ant. Potockiego „Przegląd wartości literackich w Polsce z r. 1909; satyra: Lemański, Boy" w sali Kopernika (Coll. nov.) o godz. 7 wieczór; prof. Lutosławskiego „Przyszły Grunwald" o godz. 4 po południu w sali starego teatru.

Walne zgromadzenie Tow. wzaj. ubezp. urzędników prywatnych o $7\frac{1}{2}$ wieczór w sali Rady miejskiej.

Teatr miejski we Lwowie: „Zemsta".

„Chantecler" w Krakowie. Niezwykłe zainteresowanie, jakie obudziło w zeszłym tygodniu przedstawienie fragmentu „Chanteclera" w sali starego teatru z udziałem pani Ordon-Sosnowskiej i p. Tarasiewicza, zachęciło komitet urządzający we środę w tearze miejskim wieczór artystyczny na dochód Tow. dziennikarzy polskich, do wprowadzenia tej interesującej nowości ponownie na program tego wieczoru, a wykonawcy pani Sosnowska i p. Tarasiewicz skwapliwie przychylili się do prośby komitetu o przyjęcie udziału w tem przedstawieniu. Na tle odpowiedniej dekoracyi w teatrze miejskim „Chantecler" przedstawi się nierównie okazalej jak na estradzie.

O szczegółach wieczoru, którego program uświetni swym współudziałem jeden z najznakomitszych śpiewaków polskich, p. Aleksander Bandrowski, donosiliśmy wczoraj.

„Wieczór artystyczny" ma zapewnione powodzenie. Ceny zwykłe teatralne.

Posiedzenie Rady m. Krakowa odbędzie się jutro w sobotę o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym: Wnioski komisyi dla uczczenia historycznego faktu rozszerzenia granic Krakowa.

Na uroczystości niedzielne z okazyi Wielkiego Krakowa przybędą — jak nam ze Lwowa telefonują — prezydent Ciuchciński, radni miasta Adam i ks. Lenkiewicz i st. radca magistratu Jakubowski. — Podczas uroczystości prezydent Ciuchciński przemówi imieniem miasta Lwowa.

Z krakowskiej Izby handlowo-przemysłowej. Posiedzenie plenarne odbędzie się dnia 19 b. m. we wtorek o godz. 4 po południu. — Na porządku dziennym między innemi: wybór delegata i zastępcy do Rady cłowej; sprawozdanie komisyi budżetowej o dodatkowych podaniach o subwencyę; organizacya poczty w Wielkim Krakowie; sprawozdanie komisyi kolejowej (niedomaganie przy transportach jaj za granicę, bieżące sprawy kolejowe); wnioski i interpelacye.

W pałacu sztuk pięknych wystawiony został na czas krótki nowy obraz prof. Jacka Malczewskiego p. t. „Chrystus w Emaus".

T. S. L. — Wczoraj wieczór odbyło się walne zgromadzenie członków Koła T. S. L. im. T. Kościuszki w lokalu przy ul. Mikołajskiej pod l. 3. Przewodniczył prezes dr Wróbel, który przedstawił sprawozdanie z całorocznej działalności Koła. Sekretarz p. Lederer, zdał sprawę ze swych czynności i z ruchu sekcyi czytelniano-odczytowej. Po sprawozdaniu kasowem otwarł przewodniczący dyskusyę. w której zabierali głos pp. Stączek, Grodecki, Pająk i dr Wróbel. W dyskusyi poruszono myśl urządzenia przez Koło zjazdu oświatowego w Krakowie w czasie uroczystości grunwaldzkich i zwołania wiecu oświatowego w Kowańcu na żądanie tamtejszych włościan, członków Tow. Szkoły Ludowej.

Nastąpiły wybory do zarządu. Zostali wybrani: prezesem Koła ponownie dr Wróbel, zastępcą dr Świgost, sekretarzem p. Lederer, skarbnikiem p. Iskra, zastępcą sekretarza p. Bielawska, zastępcą skarbnika p. Tyrhalska. Do wydziału weszli pp.: Karbowiakowa, Stączkowa, Piasecka, Muthsamówna, Stączek, Owiński, Bielawski, Lubaszewski, Niedziela, Panaś, Odroń i Pluta. Do komisyi rewizyjnej wybrano pp.: Dąbrowiecką, Czarneckiego, Pająka, Kapturkiewicza, Wąsa i Staśkę.

Po wyborach przzwodniczący zamknął posiedzenie.

Nr. 2 „Żywego dziennika" na rzecz kolonij wakacyjnych szkół średnich wyjdzie w żywem słowie w poniedziełek dnia 2 maja. Nr. 1 „Żywego dziennika" wywołał niezwykłe zainteresowanie, czego dowodem, że wiele osób odeszło od kasy z powodu braku biletów. Czyniąc przeto zadość z wielu stron objawionym życzeniom, komitet redakcyjny przygotowuje Nr. 2 „Żywego dziennika", który doborem współpracowników stanowić będzie literacko-dziennikarską sensacyę dnia. Bilety zamawiać można kartą korespondencyjną pod adresem: Antoni Lekszycki, redakcya „Czasu" ul. św. Tomasza l. 32. Ceny biletów: fotel 5 K, krzesło pierwszorzędne 3 K, drugorzędne 2 K, wstęp na salę 1 K.

Czwarty wykład z cyklu „Przyszły Grunwald" poświęcił prof. Wincenty Lutosławski rozpatrzeniu czynników, wpływających na rozwój sił twórczych narodu, a więc odrębności rasy, języka, historyi; z geniuszem innych narodów porównał geniusz polski, który znalazł swój doskonały wyraz w odkryciach naukowych Kopernika, p. Curie-Skłodowskiej i naszej poezyi porozbiorowej. Idei odrębnej państwowości prelegent przeciwstawia ideę narodowej odrębności i wyprowadza wniosek, że siły twórcze narodu polskiego są znacznie większą rękojmią dla jego przyszłego bytu i rozwoju, aniżeli prawno-polityczne formy, które ulegają zmianom.

Mnóstwo myśli nowych i oryginalnych cechuje te wykłady, których rosnące z dniem każdym audytoryum słucha z zapartym oddechem. Dwa ostatnie wykłady, piątkowy i sobotni, poświęca prof. Lutosławski środkom walki, oraz widokom zwycięstwa idei narodowej. Wykłady te stanowić będą niejako zupełnie odrębną całość.

Aeroplan krakowski. — Wczoraj po południu zwiedzało bardzo wiele zaproszonych osób aeroplan pp. Bechynyi'ego i Razuma w garage'u p. Rudawskiego przy ul. Zwierzynieckiej. Między innymi przybyli: nadinspektor przemysłowy Kremer, dyrektor wodociągów Jaszczurowski, inżynier Krawczyk, przedstawiciele świata technicznego, redaktorzy krakowskich dzienników itd. Zebranym objaśniali budowę latawca pp. Jakisz, Bechynyi i Razum.

Obecnie kończą się roboty stolarskie i ślusarskie nad szkieletem aeroplanu. Gotową jest już część przednia i środkowa, oparta na dwóch, silnej budowy kołach rowerowych, tył statku jest na ukończeniu. Również szkielet dwóch becznych skrzydeł, gotowy już, czeka na przykrycie płótnem. — Konstruktorzy objaśniali również motor, ważący 70 klg., zbudowany w kształcie gwiazdy o czterech ramionach z aluminiową częścią środkową. — Cały szkielet jak i śruba robiony jest z drzewa jasionowego.

Najdalej za tydzień nastąpi montowanie aparatu a za kilka tygodni konstruktorzy rozpoczną próby na błoniach w Skawinie. Obecnie jednak sam szkielet statku, w oddzielnych częściach, daje bardzo słabe wyobrażenie o wyglądzie gotowego aeroplanu.

Z uniwersytetu. P. Artur Chojecki, inżynier politechniki warszawskiej, rodem z Żytomierza, otrzymał w uniwersytecie Jagiell. stopień filozofii a Aleksander Austern, kandydat adwokacki z Krakowa, stopień doktora praw.

Dym z piwnicy domu pod l. 21 przy ul. Miodowej, wydobywający się wczoraj koło godz. 2 po południu, zaniepokoił lokatorów tej kamienicy, którzy zaalarmowali straż pożarną. Nim jednak straż przybyła przekonano się, że dym powstał wskutek tlenia się szmat w piwnicy, które natychmiast ugaszono tak, że straż wróciła do koszar, nie interweniując.

Wypadek przy myciu okien. Wczoraj koło godz. 6 wieczór spadło krzesełko z II piętra kamienicy na rogu ul. Józefa i Jakóba na Kaźmierzu, na 58-letnią służącą Katarzynę Pająk, przechodzącą z dziećmi służbodawców. Krzesełko wymknęło się z pod nóg myjącej okna dziewczynie i zraniło Pająkównę w głowę. Ranę opatrzono na stacyi ratunkowej.

Ugodzony cegłą. Franciszek Węgrzyn, murarz, został wczoraj wieczorem na ul. Krakowskiej tak silnie ugodzony cegłą w głowę przez swego towarzysza, że odniósł głęboką ranę, którą mu opatrzyło pogotowie.

Złośliwy pies. Na ulicy Grabowskiego pokąsał wczoraj wieczorem koło godziny 9 złośliwy pies 10-letniego chłopca, Andrzeja Sydora. Liczne pokąsania na lewej nodze opatrzyło mu pogotowie ratunkowe.

Otwarcie wystawy łowieckiej — jak donoszą z Wiednia — odłożono do 7 maja.

Z awiatyki. Z Wiednia telefonują: Inżynier Warchalowski przedsięwziął wczoraj w Wiener Neustadt siedm wzlotów biplanem systemu Farmana, a to wraz z żoną, jednym oficerem i zastępcą firmy kinematograficznej, której robił w powietrzu zdjęcia kinematograficzne. Wzloty się udały, biplan doszedł do wysokości 20 m.

Z Berlina telegrafują: Wczoraj na placu ćwiczeń spadł z balonu jego kierownik i tak silnie się potłukł, że wątpią o jego życiu.

Morderstwo. Z Paryża telegrafują: Wdowa Rachela Moranbi Brunt została w pomieszkaniu zastrzelona przez syna z pierwszego małżeństwa, Gastona Vache. Pani Morandi Brunt, posiadająca czteromilionowy majątek, poślubiła w sobotę ubiegłą 45-cioletniego agenta giełdowego nazwiskiem Didier. Mordercę uwięziono.

Odznaczenia. „Wiener Ztg" ogłasza: Cesarz podniósł do stanu szlacheckiego radcę dworu i prezydenta sądu obwodowego w Stanisławowie dra Adolfa Sahanka przy sposobności przeniesienia go w stały stan spoczynku.

Zmarli.

Z Niewęgłowskich Marya Klockowa, przeżywszy 51 lat, zmarła w Krakowie.

Rozalia Rappaportowa, wdowa po lekarzu, zmarła w Krakowie, przeżywszy 80 lat.

Stanisław Kapusta, towarzysz sztuki drukarskiej, zmarł w Zakopanem, przeżywszy 26 lat.

Z Rady m. Podgórza.

Rada m. Podgórza odbyła wczoraj posiedzenie przy licznym udziale radnych. Najpierw burmistrz Maryewski zarządził posiedzenie radnych chrześcijan w sprawie zakupna 900 sążni gruntu na rozszerzenie cmentarza po cenie 5 kor. za sążeń. W sprawie tej przemawiał r. Małek, poczem uchwalono zakupno. Następnie r. Schenker, powołany do Rady w miejsce byłego r. Aleksandrowicza, złożył przyrzeczenie radzieckie. Z okazyi zgonu byłego burmistrza miasta ś. p. Garbaczyńskiego, poświęcił pamięci jego kilka ciepłych słów wspomnienia burmistrz Maryewski, podnosząc prawość i wybitną działalność obywatelską zmarłego. — Z kolei Rada udzieliła 2-miesięcznego urlopu r. Färberowi. — R. Bobrowski i r. Przybylski interpelowali w sprawie nieporządków w mieście; burmistrz udzielił wyjaśnień.

Na uroczysty obchód, jaki urządza prezydyum Rady m. krakowskiej z okazyi utworzenia Wielkiego Krakowa, wybrano delegacyę, w skład której weszli radni Aronsohn, Łuczko i Rolle (burmistrz Maryewski weźmie udział w uroczystości jako poseł sejmowy).

Następnie po udzieleniu zaliczki kilku urzędnikom miejskim, przystąpiono do załatwienia szeregu podań o koncesye na kawiarnie i restauracye.

Należy podnieść, że magistrat przedstawił wniosek przychylny tylko w wypadkach, jeżeli miał gwarancyę, że w owych kawiarniach nie będą sprzedawane napoje alkoholowe. P. Blattowi odmówił koncesyi ze względu na opinię policyi, że w tych stronach, gdzie się ma znajdować restauracya p. Blatta, jest dość podobnych lokalów. Dyskusya jednak nad tą sprawą zyskała dla konsensu p. Blatta przy głosowaniu większość i odmowny wniosek magistratu upadł. Udzielono również konsensu na instalacye gazowe i wodociągowe p. Janowi Tokarzowi, mimo dowodzeń r. Färbera, iż w razie objęcia przez miasto monopolu wodociągowego narazi się p. Tokarza na stratę.

Bardzo żywą dyskusyę wywołało pismo magistratu krakowskiego z żądaniem subwencyi na obchód grunwaldzki. Magistrat podgórski przedkłada wniosek o udzielenie subwencyi 250 koron, gdyż skromne fundusze budżetu miejskiego nie pozwalają na większy wydatek.

Po uwagach r. Mossoczego i burmistrza, dr Bobrowski sprzeciwił się udzielaniu subwencyi i sądził, że lepiej fundusz ten przeznaczyć na szkoły kresowe.

Dr Emilewicz zaznaczył, że w przyjęciu gości, przybywających na obchód grunwaldzki i Podgórze wziąć musi udział. W tej sprawie Sokół podgórski zwoła na 20 b. m. wiec wszystkich Towarzystw i związków w Podgórzu.

Przemawiali dalej radni Mossoczy, Przybylski, Małek, Feuereisen, Rolle i Schenker, poczem Rada uchwaliła udzielić krakowskiemu komitetowi subwencyę 250 K.

Następnie uchwalono oddać dzierżawę prawa wydobywania piasku i gliny z Łysej Góry na ten rok dawnemu dzierżawcy p. Taubmannowi, jak również przyjęto wniosek magistratu o wydzierżawienie poboru „lądowego" p. Klugerowi. Rada zgodziła się na sprzedaż skrawka gruntu przy ul. Salinarnej i Lwowskiej p. Stanisławowi Bodnickiemu, jednak pod warunkiem, że za 2 lata na tem miejscu postawi budynek. Z kolei przyjęto sprawozdanie inż. Kryłowskiego co do otwarcia ulicy Kochanowskiego i co do zatwierdzenia planu parcelacyi przyległych tej ulicy gruntów. — Dyskusyę wywołała prośba pp. Odzego i Breuera, przedsiębiorców, zajmujących się regulacyą tej ulicy, aby Rada zwolniła ich od obowiązku, dobrowolnie przez nich przyjętego, skanalizowania tej ulicy własnym kosztem. Rada prośbę tę odrzuciła. Wkońcu załatwiono parę drobniejszych spraw, poczem burmistrz o godz. 8·10 wieczór zamknął posiedzenie.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Lovrana. Willa Central.
Pierwszorzędny pensyonat polski.
Dojazd statkiem z Rjeki (Fiume) lub tramwajem elektrycznym z Abazyi—Matuglie.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 14 kwietnia. Losy: a) procentowe: Austryacki zakładu kred. z obl. prc. z roku 1880 3-prc. 304·25. Austr. zakł. kr. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 282·25. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 285·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 249·50. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 109·—. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 29·50. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 535·—. Clary 40 złr. m. k. 236·—. Pożyczka m. Insbruka 20 złr. 116·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 120·—. Pożyczka m. Lublany 20 złr. 80·50. Palffy 40 złr. 250.—. Czerw. krzyża Tow. austr. 10 złr. 65·50. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 41·50. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 złr. 70·—. Salma 40 złr. m. 281·—. Pożyczka Salcburga 20 złr. 115·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 239·75. Tureckie oblig. prem. kolei prc. 241·—. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 545·—.

Berlin, 14 kwietnia. Austryackie banknoty —·—. Spirytus —·—.

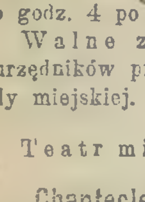
Paryż, 14 kwietnia. Renta 3-prc. —·—. Mąka —·—.

Zamknięcie giełdy.

Wiedeń, 14 kwietnia. Zamknięcie giełdy o g. 3 m. 10.
(Waluta koronowa.)

Akcye: Austr. Zakł. kred. 666 75, węg. Zakł. kred. 815 75, Angiobanku 315 —, Unionbanku 596 —. Länderbanku 492 —, Bankverein 541 50, Bodencredit 11 93 Galic. Banku hipotecz. — —, Kolei państwow. 750 75, kolei połudn. 119 25, 4% poż. m. Krakowa 93 —, kolei północnej 54 05, kolei Czerniow. -- —, Alpiny 738 25, Rima Muranyi 661 25, Prag. Tow. żelazn. 26 05, Fabryki broni 678 —. Akcye tureckie tyt. 405 —. Gal. akc. Tow., kop. n. 877 —. Obl. węg. indemniz. — —. Renta majowa 94 70. Austr. renta koron. 94 65. Węgier. renta koron. 92 60. 56 letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 93 65, 4% Listy Banku hip. 93 75. $4\frac{1}{4}$% Listy Banku hip. 99 50. 5% Listy Banku hip. 110 —. 4% Listy Banku kraj. 94 50. $4\frac{1}{2}$% Listy Banku kraj. 100 25. 4% Gal Obl. propin. 97 9·. 4% Gal. pożyczki kraj. 1893 94 — 4% Pożyczki m. Lwowa 93 —. Losy tureckie 240 50 Marki 117 50. Ruble 254 50. Rosyj. pożyczka 102 90.

Usposobienie: na końcu lepsze.



Zakład artystyczno-kamieniarski i budowlany
Józefa Kuleszy
naprzeciw cmentarza w Krakowie, posiada wielki wybór gotowych pomników z piaskowca, granitu i marmuru. Podejmuje się wykonania grobowców w miejscu i na prowincyi. Telefon 759.
11 83 0

Młoda panienka
poszukuje osobnego pokoju wraz z utrzymaniem przy inteligentnej rodzinie od 1 maja. Zgłoszenia proszę nadsyłać z podaniem warunków J. P. poste restante Kraków. 2752 1 3

Uczeń szkoły handlowej
poszukuje miejsca w handlu. Zgłoszenia pod adresem: Stanisław Nowicki, ul. Felicyanek l. 17, parter. 202 3 0

ARTYSTYCZNE
skromne i wytworne
UMEBLOWANIE
Józef Sperling
Kraków, Dunajewskiego 7.
185 16 0

Dyrekcya koncertów krakowskich.
We wtorek dnia 19 kwietnia 1910 roku
jedyny koncert symfoniczny
Orkiestry wiedeńskiej
„Wiener Tonkünstler-Orchester"
pod dyrekcyą **Oskara Nedbala.**
W programie: Bruckner, Karłowicz, Liszt, Głazunow. 203 3 0
Bilety w składzie fortepianów B. Gabryelskiej.

SALON „ARS"
ul. św. Jana 1, I p.,
otwarty codziennie, nie wyłączając świąt i niedziel, od g. 10—1 i od 2—4 pop. Wzbogacany ciągle nowemi dziełami sztuki najznakomitszych artystów. 149 5 0

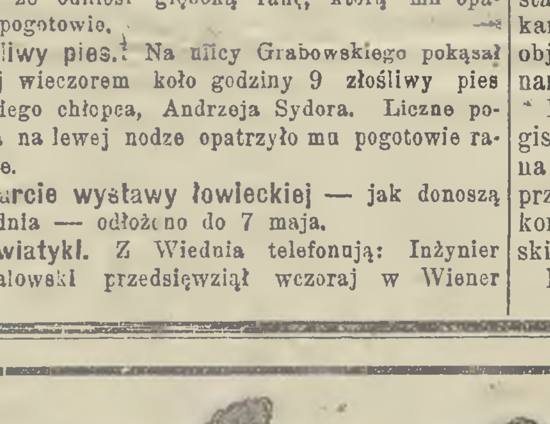
Panna z ukończoną VIII klasą poszukuje zajęcia biurowego dla praktyki. A. T. poste restante Kraków. 207 1 6

Stroiciel fortepianów
egzaminowany w zakładzie dla niewidomych w Wiedniu, prosi Szan. Publiczność o łaskawe poparcie przez powierzenie mu strojenia fortepianów. Izydor Eichenbaum, Kraków, ul. Miodowa 15.
171 15 0

Akademik
zdolny korepetytor, poszukuje lekcyj. — Zgłoszenia pod M. T. przyjmuje Administracya „N. Reformy". 136 22 0

Lekcyi fizyki
matem. i jęz. niem., oraz pomocy we wszelkich przedmiotach niższych klas szk. średniej udziela akademik, absolwent gimn. cieszyńskiego. Uczy także początków jęz. franc. Zgłoszenia A. B., św. Jana 32, I p. 49 13 0

Ciągnienie nieodwołalnie 12 maja 1910 r.
Loterya Tow. „Ochrona Niemowląt".
Główne wygrane:
60.000
5.000
2.000
koron w gotówce, 7173 wygr.
160 6 0
Cena losu 1 korona.
Losy po 1 koronie polecają kantory wymiany, trafiki i kolektury.

Nowość!!
Tutki
M. Paschalskiego
w Krakowie

„CHANTECLER"
do nabycia w trafikach.
208 1 5

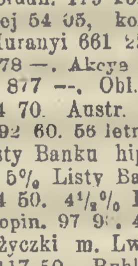
Czytelnia naukowa i beletrystyczna
w Krakowie, ul. św. Jana 4
poleca:
Wszelkie nowości piśmiennicze
z zakresu beletrystyki i nauki, w języku polskim, francuskim, angielskim i niemieckim.
Nowo otwerzony dział książek dla młodzieży. Abonament przystępny katalog i dodatek z przesyłką 1 K. Wysyłka na prowicyę w spec. skrzynkach.
27 40 0

Zmiana lokalu!
Zakład pogrzebowy „Concordia"
JANA WOLNEGO
przeniesiony na Plac Szczepański l. 2 (dom własny). — Telefon Nr 331.
Zakład podejmuje się urządzeń pogrzebowych, oraz sprowadzania zwłok ze wszystkich krajów europejskich. 197 9 0

Student z VI. kl. gimn. dobry matematyk, poszukuje lekcyi, także do wszystkich przedmiotów. „Wisła" poste restante Kraków. 206 1 6

Panna z ukończoną szkołą wydziałową, władająca językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie, poszukuje zajęcia biurowego. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „N. Reformy" pod **T. D.**

Poszukuje posady
w miejscu lub na prowincyi, energiczny mężczyzna w średnim wieku, z kilkuletnią praktyką, jako rysownik budowlany, urzędnik manipulacyjny przy budowach lub jako kierownik robotami murarskiemi. Ma ładne pismo i zna język niem. w słowie i piśmie. Zgłoszenia: W. L. 14 poste rest. Kraków. 192 5 0



Założony w r. 1872
Zakład artystyczno-kamieniarski
BRACI TREMBECKICH
Kraków, ul. Rakowicka 7, tel. 462.
podejmuje się wykonania grobowców i pomników, tak w miejscu jak na prowincyi, oraz poleca wielki wybór pomników gotowych z piaskowca, marmuru i granitu. 111 63 300

Anglik
rutynowany nauczyciel udziela lekcyi języka angielskiego i korespondencyi kupieckiej, po cenach przystępnych, kurs trzymiesięczny, rezultat szybki i pewny. Adres w sklepie przy ul. św. Jana 26. 188 10 0

Obiady domowe
w domu i na miasto. — Zacisze l. 14, II piętro, na prawo. 97 8 10

Pierwszorzędna pracownia sukien męskich
nagrodzona złotymi medalami w Paryżu i Londynie
LEONA GRABOWSKIEGO
w KRAKOWIE 215 1 52
ul. Szpitalna l. 36 vis a vis Teatru. - - Telefon 561.

!!!! Ważne dla Pań !!!!
Pracownia sukien
:: **i konfekcyi damskiej** ::
Anatolii Wrześniewskiej
długoletniej zarządczyni w pracowni firmy Wgo H. Schwarza w Krakowie **w Zakopanem, ulica Marszałkowska, w kamienicy p. Ochotnickiego.** 1688 18 18

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.
Rządca drukarni L. K. Górski.